TYGODNIK ROLNICZY

ORGAN URZĘDOWY

C. K. TOWARZYSTWA ROLNICZEGO KRAKOWSKIEGO

POD REDAKCYĄ

DR. ADAMA KRZYŻANOWSKIEGO

1907

W KRAKOWIE

NAKŁADEM C. K. TOWARZYSTWA ROLNICZEGO KRAKOWSKIEGO.
Z DRUKARNI UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO POD ZARZĄDEM J. FILIPOWSKIEGO
1907.

Nr. 1. Kraków, 4. stycznia 1907. Rok XXIV.

TYGODNIK ROLNICZY

Organ c. k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego

wychodzi co piątek.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi w państwie austr. rocznie **12 Kor.**, półrocznie **6 Kor.**, dla członków Towarzystw rolniczych i uczniów zakładów naukowych rolniczych rocznie **8 Kor.**, w Królestwie Polskiem rocznie **5 rs.**, a państwie niemieckiem **8 marek**. Pojedynczy numer **24** halerze.
Prenumeratę należy nadsyłać do Administracyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

Rękopisy nie nadające się do druku zwraca się tylko na żądanie i na koszt autora.
Listów nieopłaconych nie przyjmuje się.
Przedruk artykułów bez upoważnienia podpisanych autorów i podania źródła nie dozwolony.
Adres Redakcyi: **Kraków, ul. Basztowa l. 6.**

TREŚĆ:

Z czynności Komitetu
c. k. Towarzystwa Rolniczego Krakowskiego.

Dnia 19. grudnia 1906 r. odbyło się posiedzenie Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, poprzedzone posiedzeniami poszczególnych Sekcyj. Przewodniczył Prezes Zdzisław hr. Tarnowski. Obecni byli Członkowie Komitetu:

Bzowski Kazimierz, Dolański Henryk, Dydyński Maryan, Dąmbski Aleksander, Fihauser Stanisław, Dr. Jordan Adam, Dr. Jentys Stefan, Konopka Br. Jan, Konopka Stefan, Dr. Krzyżanowski Adam, Prof. Lubomęski Władysław, Łuszczkiewicz Marek, Dr. Milieski Witold, Dr. Nowak Julian, Poniński Adolf, Dr. Rutowski Klemens, Dr. Rey hr. Mikołaj, Struszkiewicz Władysław, Stadnicki hr. Adam, Tyszkiewicz hr. Janusz, Tarnowski hr. Jan, Włodek Zdzisław.

Nieobecność usprawiedliwili: Breza hr. August, Dr. Górski Antoni.

Na posiedzeniu tem uchwalono preliminarz dochodów i rozchodów na rok 1907.

Na poszczególne cele przeznaczył Komitet następujące kwoty:

1)	Na popieranie chowu bydła rogatego	K.	102.403·03
2)	„ „ „ koni	„	26.418·77
3)	„ „ „ trzody chlewnej	„	60.708·17
4)	„ „ „ owiec	„	5.075·90
5)	„ „ „ kóz	„	2.290·—
6)	„ „ „ drobiu	„	7.325·97
7)	„ kontrolę mleczności obór i opłacalności paszy	„	19.933·98
8)	„ popieranie mleczarstwa	„	7.180·—
9)	„ urządzanie wystaw rolniczych i targu rozpłodowego	„	7.440·—
10)	„ urządzanie wzorowych gnojowni	„	1.680·—
11)	„ doświadczenia rolnicze	„	11.560·—
12)	„ popieranie uprawy roślin pastewnych	„	6.780·—
13)	„ doświadczenia polowe w powiatach podgórskich	„	3.240·—
14)	Na doświadczenia nad poprawą łąk i pastwisk górskich	„	8.600·—
15)	„ popieranie uprawy ziemniaków	„	2.160·—
16)	„ „ „ lnu	„	6.480·—
17)	„ urządzanie prób i konkursów maszyn rolniczych	„	4.516·66
18)	„ wykłady wędrowne	„	8.620·—
19)	„ wydawnictwa popularne	„	864·—
20)	„ wydawnictwo „Tygodnika rolniczego“	„	10.752·—
21)	„ utrzymanie rolniczego Biura rachunkowego	„	7.620·—
22)	„ koszta statystyki rolniczej	„	4.676·—
23)	„ popieranie działalności Tow. roln. okr.	„	15.280·—
24)	„ koszta administracyjne i ogólne cele Towarzystwa	„	44.489·10

Preliminowane wydatki wynoszą łącznie kwotę K. 376.093·58 która znajduje pokrycie w dochodach.

Z funduszów pod 9) przyznano Towarzystwu rolniczemu okręgowemu w Wadowicach kwotę 2400 K. na urządzenie wystawy rolniczej w r. 1907.

Udzieloną Towarzystwu rolniczemu Dębickiemu dodatkowo kwotę 230 K. na koszta premiowania bydła włościańskiego urządzonego w Brzezinach, uchwalono pokryć z funduszów tegorocznych. Członkiem Sekcyi hodowlanej w miejsce śp. Dra Jana Zdunia wybrano p. Kazimierza Browskiego z Drogini.

Dla oceny wygotowanego przez Wydział krajowy dla najbliższej sesyi Sejmu krajowego, projektu, obejmującego nowy regulamin służby domowej i czeladzi gospodarskiej, wybrano Komisyę, złożoną z pp. Prof. Lubomęskiego, Dr. Stanisława Larisza-Niedzielskiego, Dr. Witolda Milieskiego, Zdzisława Włodka i Dr. Adama Krzyżanowskiego. Materyał dla tej Komisyi stanowić będą opinie poszczególnych Towarzystw rolniczych okręgowych, którym bezzwłocznie projekt ma być rozesłany. Tej samej Komisyi poruczono zarazem opracowanie zasad dla projektu ustawy krajowej, któraby normowała najem robotników rolnych.

Nadto uchwalono starać się u kompetentnych władz o umożliwienie wynajmu żołnierzy do robót rolnych podczas zbiorów i o rozłożenie czasu feryj letnich dla młodzieży szkolnej na dwa okresy w połowie w lecie a w połowie w jesieni.

Zgodnie z przedłożonym przez Sekcyę hodowlaną wnioskiem przyjęto następujące zasady dla tworzenia zarodowych obór włościańskich:

1) Obory gminne tworzone będą przedewszystkiem tam, gdzie istnieją Związki hodowlane i gdzie znajdzie się osoba

kwalifikowana i chętna do wykonywania ścisłego nadzoru i opieki nad oborą.

2) Obora składać się ma najmniej z dziesięciu krów, które zostaną rozmieszczone w jednej gminie lub kilku ze sobą blisko sąsiadujących gminach u włościan, cieszących się opinią dobrych gospodarzy i dbałych hodowców.

3) Do kosztów nabycia materyału zarodowego przyczyniać się będą poszczególni hodowcy dopłatą co najmniej 25% ceny kupna, a nabyte sztuki zarodowe pozostaną wspólną własnością Komitetu i hodowców w proporcyonalnych częściach. Po sześciu latach wzorowego hodowania i ścisłego przestrzegania wskazówek Komitetu staje się hodowca wyłącznym właścicielem zarodowej sztuki.

4) W każdej oborze odbędzie się corocznie premiowanie sztuk zarodowych i przychowku. Premie wynosić będą 30 K. za wzorowo utrzymaną krowę zarodową a 50 K. za sztukę odpowiedniego przychowku.

5) Do użytku obory utworzy Komitet w tej samej gminie stacyę buhaja tej samej rasy i będzie odpowiednio subwencyonował jego utrzymanie.

Również przyjęto opracowany przez Sekcyę hodowlaną regulamin dla jurorów przy premiowaniu bydła na targach rozpłodowych.

Obszerny memoryał, proponowany przez Sekcyę chowu drobnego inwentarza na podstawie referatu inspektora Bojanowskiego w sprawie popierania chowu twody chlewnej i spieniężenia wyprodukowanego materyału, postanowiono przedłożyć Wydziałowi krajowemu jako odpowiedź Komitetu do użytku Wydziału krajowego.

Za rok 1906 przyznano następujące kredyty dodatkowe:

a) we funduszu	Biuro i ogólne cele Tow.:	K.	5.357.20
b) " "	Biuro rachunkowe	"	1.358.76
c) " "	Trzoda chlewna	"	1.964.83
d) " "	Drób	"	950.92

Kredyty te znalazły pokrycie co do pozycyi a), c) i d) w oszczędnościach innych rubryk tego samego funduszu, odnośnie zaś do pozycyi b) w zwiększonych wpływach:

Odpowiedź J. E. Ministra rolnictwa na telegram Komitetu wysłany w sprawie otwarcia granic dla importu zagranicznego bydła przyjęto do wiadomości.

Również przyjęto do wiadomości odpowiedź J. E. Ministra skarbu w sprawie powiększenia produkcyi kainitu, oraz zaprowadzenia produkcyi skoncentrowanych soli potasowych w Salinach Kałuskich, i uchwalono domagać się sortowania kainitu według zawartości soli potasowych tak, aby dla gospodarstw w odległych stronach kraju położonych mógł być wysyłany kainit wyższoprocentowy, jako znoszący koszta dalszego transportu.

Zarazem polecono ponownie poruszyć sprawę wydania ustawy przeciw fałszowaniu sztucznych nawozów.

Sprawozdanie prof. Lubomęskiego w sprawie reorganizacyi szkół rolniczych przyjęto do wiadomości i upoważniono sprawozdawcę do przedłożenia tej komisyi wniosku, aby zakres swój z uwzględnieniem obecnych potrzeb rolników średnich i drobnych rozszerzyła na wszystkie sposoby szerzenia wiedzy rolniczej, a więc na krajowe szkoły rolnicze niższe, szkoły zimowe, naukę rolnictwa na uzupełniających kursach przy szkołach ludowych, kursa wędrowne, wydawnictwa, działalność inspektorów hodowli, instruktorów rolnictwa, rolniczych stacyj doświadczalnych i tym podobne środki, które dają wszystkim kategoryom rolników możność pozyskania, względnie pogłębienia zawodowego wykształcenia i łatwość zasięgnięcia porady w każdej ważniejszej kwestyi gospodarczej.

Wice-Prezes p. Czecz zdał sprawą z ostatniego posiedzenia Komisyi rolniczej w sprawach ubezpieczenia bydła i szkoły dla gospodyń wiejskich. Sprawozdanie przyjęto do wiadomości i upoważniono Prezydyum do poczynienia w stosownej chwili ponownych kroków, celem poruszenia w Sejmie i poparcia kwestyi ubezpieczenia bydła.

Na zapytanie c. k. Namiestnictwa we Lwowie oświadczył się Komitet za usplawnieniem rzek zach. Galicyi, a w szczególności: Soły, Skawy, Raby, Dunajca, Popradu, Wisłoki i Wisłoka, o ile możności najdalej w górę, gdyż nad brzegami wszystkich tych rzek istnieją warunki rozwoju spławu drzewa.

Konkretnych wniosków co do szerokości i głębokości profilów potrzebnych dla usplawnienia tych rzek Komitet nie oznaczył dla braku dostatecznych danych. Natomiast wychodząc ze stanowiska, iż istotnym warunkiem usplawnienia tych rzek pożądanego w interesie rolnictwa jest pogłębienie koryta, które znowu wymaga ewentualnego zwężenia tegoż, wyraził Komitet zapatrywanie, że oznaczenie rozmiaru profilu dla poszczególnych rzek może nastąpić tylko indywidualnie dla każdej z nich na podstawie poczynionych dotąd doświadczeń i dokładnej znajomości natury rzek, oraz materyału, w którym koryto jest wyżłobione. Zadaniem więc Komisyi regulacyjnej będzie zebranie w tym kierunku doświadczeń przy pomocy obserwacyi prowadzonej przez siły techniczne i przez miejscowych praktyków rolników i ostateczne ustalenie rozmiarów profilów tak, aby one z jednej strony uniemożliwiały zdziczenia koryta, a z drugiej strony prądowi nie dawały siły erozyjnej, któraby unosiła zbyt wielką ilość rumowiska, niebezpiecznie dla niej położonej okolic.

Zarazem podniósł Komitet z naciskiem, że przeprowadzenie regulacyi rzek wtedy wyda pomyślne skutki, gdy zostanie przeprowadzone systematyczne zabudowanie potoków górskich i drobnych dopływów nizinnych, utworzenie rezerwoarów w górnych biegach rzek i zalesienie stoków górskich oraz, że dla zapobieżenia tworzeniu się ław rumowiska w miejscach załamania spadku rzek, co stanowi groźne niebezpieczeństwo dla okolicznych gruntów — koniecznie będzie osiągnięcie możliwie jednostajnego spadku każdej z wymienionych rzek.

Ze względu na korzyści rozszerzenia zużytkowania denaturowanego spirytusu do celów przemysłowych, postanowił Komitet rozwinąć w tym kierunku propagandę przez zorganizowanie wystawy nieustającej w Krakowie, jakoteż wystaw po innych miastach Galicyi, któreby szerokiej publiczności demonstrowały rozmaite sposoby zastosowania takiego spirytusu.

Na wniosek Towarzystwa rolniczego okręgowego w Krakowie zgodził się Komitet:

a) aby to Towarzystwo kupowało dla swego okręgu i dawało na stacye tylko buhaje typu nizinnego i

b) aby po ustaleniu typów bydła odpowiednich dla każdego okręgu, Komitet odniósł się do Wydziału Krajowego z prośbą, by tenże zalecił Komisyom licencyonującym udzielanie licencyi tylko buhajom odnośnego typu, a tylko wyjątkowo w wypadkach rzeczywiście na uwzględnienie zasługujących, także buhajom innych typów.

Oborze w Straszęcinie przyznano buhaja subwencyjnego rasy fryzyjskiej.

Sprawę założenia z pomocą subwencyj rządowych i krajowych stada koni roboczych zimno-krwistych uchwalono poruszyć w Komitecie doradczym dla spraw chowu koni przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie.

Podanie, które ma wnieść Towarzystwo rolnicze okręgowe w Brzesku, o utworzenie stacyi ogierów rządowych w Brzesku i Szczurowej postanowiono przedłożyć c. k. Rządowi z poparciem.

Podanie Towarzystwa rolniczego okręgowego Nowosądeckiego o zmianę sposobu tworzenia małych chlewni zarodowych załatwiono przychylnie. Zmiana polega na tem, że do zakupna przez Towarzystwo Nowo Sądeckie knurków i loszek rozpłodowych hodowcy nie przyczyniają się żadną kwotą—natomiast hodowca obowiązuje się w ciągu lat trzech oddać Towarzystwu z najlepszego przychowku tę samą ilość sztuk, jaką otrzymał.

W Mogilanach postanowiono założyć chlewnię zarodową z pięciu loch rasy Westfalskiej i knura.

Celem wydatniejszego poparcia chowu kóz, uchwalono wnieść postulat do Rządu o podniesienie zasiłku na tę gałęź hodowli, przyznanego do kwoty 5,000 kor., tudzież do Sejmu o udzielenie zasiłku w kwocie 2,500 kor.

Oprócz tego załatwiono szereg drobniejszych spraw, zatwierdzając uchwały Sekcyi administracyjnej, rolnej, sekcyj hodowlanych, oraz subkomitetu dla spraw Biura rachunkowego.

Inwentarz roboczy: konie, woły.

Literatura niemiecka obfituje w takie mnóstwo zestawień inwentarza roboczego dla gospodarstw o różnych systemach polowych i gospodarczych, że w tym lesie liczb trudno się zoryentować i wybrać odpowiadające dla konkretnego wypadku. Po bliższem rozpatrzeniu można zauważyć, że każdy z autorów przytoczywszy poprzednio szereg zestawień, wprowadza nieznaczną poprawkę i podaje swój oryginalny (?!) szablon. Kilkadziesiąt dzieł skontrolowaliśmy i na podstawie własnych obrachunków przyszliśmy do jedynie słusznego zapatrywania, że każdy szablon jest błędny, że każde gospodarstwo oddzielnie oznaczać powinno najwłaściwszy skład i rozmiary inwentarza roboczego.

Liczyć się należy z ogólnie uznanem zdaniem: nieodpowiedni dobór liczby i składu inwentarza roboczego zmniejsza dochody z gospodarstwa. A więc utrzymywać silne zwierzęta robocze, dobrze i ile możności równomiernie odżywiane w liczbie zapewniającej wykonanie prac we właściwym czasie. Organizacya polowego gospodarstwa musi być tak przeprowadzoną, by zapotrzebowanie inwentarza roboczego było o ile możności równomierne, w czasie najważniejszych, bądź to wiosennych, bądź też jesiennych prac na roli i łące. Uwzględniać zawsze możliwość donajęcia sprzężaju w czasie zwózki siana i zbożowych, a własnym sprzężajem uprawiać rolę, by wszystkie prace we właściwym czasie były wykonywane. Ze wzrastającą intensywnością gospodarstwa, wzgląd powyższy zyskuje na znaczeniu, zwłaszcza, gdy wprowadza się śródplony i poplony, przy których jeden, dwa dni mogą często zaważyć o udaniu się i opłacalności. W wielu gospodarstwach napotykamy niedokończone orki przed zimą, tu i owdzie ściernie zbyt długo nietknięte pługiem.

Na pytanie, wiele inwentarza pociągowego-roboczego utrzymywać? nie można jednem zdaniem odpowiedzieć: uwzględnić należy a) obszar całego gospodarstwa; b) skład poszczególnych kultur i ich stosunek do siebie, c) jakość gleby i podglebia, d) stosunki klimatyczne, warunkujące długość okresu upraw polowych, rozkład opadów atmosferycznych, e) melioracye gruntów i stan kultury tychże, f) oddalenie od podwórza, rozrzucenie gruntów, konfiguracye pól, dojazdy, względnie drogi wewnątrz majątku i t. p., g) system polowego gospodarstwa, trójpolówka, przemienno-pastwiskowy, płodozmienny, swobodny i t. d. i h) możliwość donajęcia sprzężaju w okresie robót polowych.

Niezwykle trudno te punkta ująć w szablon, a przecież mamy jeszcze do wyboru konie lub woły robocze. I tu znowu występuje szereg momentów nie dających się ściśle zschematyzować: grunta kamieniste, ziemie mokre wskazują na woły robocze, nadające się przedewszystkiem do orki. Mniejszy na ogół koszt żywienia wołu, mniejsze ryzyko, ale z drugiej strony krótszy czas robót dla wołu niż dla konia. Tam, gdzie chodzi o delikatniejsze uprawy, o pośpiech w pracy (np. zwózka), o odstawy i t. p. tam koń roboczy wysuwa się na pierwszy plan.

W ziemiach polskich wogóle wół roboczy nie ma wielu zwolenników u gospodarzy. Już jenerał Dezydery Chłapowski był zdecydowanym przeciwnikiem wołów roboczych. Twierdził, że na zachodzie już dawno woły usunięto i że z postępem gospodarstwa, usunięciem dzikich pastwisk, a szybkiem przeorywaniem ścierni wyżywienie wołu roboczego jest kosztowniejszem niż wyżywienie konia. Pisze Chłapowski *) w swojej cennej pracy „O rólnictwie", „iż wół więcej pożrze, a nierównie mniej zrobi niż koń" i udowadnia to zdanie podając następującą konkluzyę: „w wykształconem rólnictwie role w dobrym znajdują się stanie, kamienie uprzątnięte, orka prosta; na takich para koni więcej niż 4 woły mocne lub 6 mniejszych zrobi. Do bronowania przydatną porę zawsze skwapliwie chwytać należy, używając wszystkich zaprzęgów razem do tego. Zimową porą nareszcie koni korzystniej do zwózki i wywózki się używa".

Chłapowski zbija nawet przyczyny dla których gospodarze zalecają bardziej woły niż konie: „koń na starość przynosi tylko skórę — wół utuczony pieniądze", i odpowiada na to: wół stary, chudy trudno i wolno się tuczy. Lecz nie te korzyści są z koni, kończy zasłużony dla rowoju polskiego Chłapowski, mniej koni zrobi więcej, przeto można liczbę krów powiększyć, a z tych będzie czysta intrata. A gdzie krów więcej, tam łatwiej racyonalnie brakować starsze do tuczenia. Nareszcie wół pracuje 6—8 lat, koń 12 do 18. Jedyną trudność widzi Chłapowski w utrzymywaniu koni, konieczność dozoru. „Koń bowiem, zwłaszcza dobry, wielu przypadkom podlega, ludzi do obsługi potrzeba dobrych i ostrożnych; do koni więcej porządków potrzeba, gdzie nie masz ścisłego dozoru, tam wydatek będzie bardzo znaczny". W końcu przyznaje, iż w naszym kraju w mniejszych gospodarstwach, gdzie właściciel sam ma dozór nad porządkami i utrzymaniem koni, te ostatnie miejsce wołów korzystnie zająć mogą.

Uwagi powyższe jednego z najdzielniejszych ziemian polskich, zawierają niezaprzeczenie wiele prawdy, zmiana jednakże stosunków wielu bardzo gospodarstw w skutek rozwoju przemysłu rolnego, gorzelnictwa i cukrownictwa i znaczne ilości odpadków, jużto wywaru, jużto wytłoków, dostarczają karmy, którą wołamy przedewszystkiem możemy spieniężać. I w takich przemysłowych gospodarstwach utrzymywanie wołów roboczych jest wskazane.

Jakie rodzaje i wiele inwentarza roboczego utrzymują rozpatrywane przez nas gospodarstwa?

Z zestawień wynika iż są:

1) gospodarstwa, w których utrzymują wyłącznie konie robocze;

2) gospodarstwa, w których głównym inwentarzem roboczym są konie a stosunkowo bardzo mały procent wołów roboczych;

3) gospodarstwa nieliczne, w których jest równa ilość koni i wołów roboczych i

4) takie gospodarstwa, w których liczba wołów roboczych jest przeważającą.

O stosunku procentowym koni i wołów roboczych w badanych przez nas gospodarstwach poucza następująca tabelka:

Z ogólnej liczby inwentarza roboczego (100%) wypada w procentach:

koni roboczych %	wołów roboczych %	w majątkach		Ogółem w gospodarstwach
		we własnej administracyi	wydzierżawionych	
100	—	9	9	18
93	7	1	1	2
92	8	1	1	2
91	9	1	—	1
86	14	1	1	2
81	19	—	1	1
80	20	1	1	2
75	25	1	—	1
72	28	1	—	1
70	30	—	1	1
67	33	1	—	1
64	36	1	—	1
60	40	2	—	2
59	41	2	—	2
57	43	3	1	4
56	44	1	—	1
54	46	1	—	1
53	47	—	1	1
50	50	3	1	4
45	55	1	—	1
33	67	1	—	1

Z powyższego widzimy, iż ustosunkowanie koni i wołów roboczych jest tak w majątkach we własnej administracyi, jako też i w wydzierżawionych, bardzo rozmaite. Jak trudno tu przyjąć pewien szablon!

*) Por. Dezyderyusz Chłapowski. O rólnictwie. Poznań 1843. wyd. 2, str. 153 i n.

Ogólnie tylko zauważyć można, że największy procent (36) jest gospodarstw utrzymujących wyłącznie konie robocze; gospodarstw, w których woły służą do obsługi folwarku t. j. do zwózki zielonej karmy i t. p. jest 10% z ogólnej liczby, z tak zwanym mięszanym inwentarzem roboczym liczymy 18%, od 40% do 50% wołów utrzymuje 18% gospodarstw, a zaledwie 4% jest takich gospodarstw, w których woły ilościowo przeważają.

Są to jednakże procentowe porównania liczby koni i wołów roboczych, uzupełnić ich wydatnością pracy nie możemy dla braku danych w tym kierunku. Zauważyć jednakże musimy, iż wydatność pracy wołów u nas jest rzadko bardzo taką, jaką by być mogła! Winą tego zjawiska są tradycyjne jarzma. Dopiero w ostatnich latach rozpowszechniają się chomonta dla wołów roboczych, ale są to dotychczas tylko sporadyczne wypadki.

Czy i o ile buhaje i krowy mleczne bywają zaprzęgane nie wiemy — często byłoby to wskazanem, zwłaszcza dla buhajów, które na ogół za mało ruchu używając, zapasają się zbyt rychło i są do rozpłodu niezdatne. W ogóle buhaje u nas za wcześnie idą na rzeź. Przy użyciu nb. odpowiedniem np. do prac koło folwarku możnaby zmniejszyć stan inwentarza roboczego, względnie wykończać uprawy wcześniej nawet tą samą liczbą.

Chłapowski mówi wyraźnie: „konie i woły powinny być zawsze w dobrym stanie, to jest nie tłuste, ale przy sile. Do tego nie tak dużo obroku, jak regularność w paszeniu i robocie dopomoże.“ Tenże doświadczony i uczony gospodarz zwraca w swych zapiskach uwagę i na to, by inwentarz roboczy przemęczony nieodzownie pilną pracą, otrzymał po kilku dniach pracy wypoczynek, bo tylko w ten sposób może koń lub wół w dalszym ciągu wydatnie pracować; „koń dobrego pomiotu (rodu, pochodzenia) o żywym temperamencie. wprawdzie potrafi wydatnie i dalej pracować, ale... zniszczeje“ I przy zmianie paszy, zwłaszcza ze suchej do zielonej, radzi Chłapowski zawiesić prace i wkładać do nich miarowo, umiarkowaniej, aniżeli to dziś bywa.

O ilościach inwentarza roboczego na hektar uprawnego obszaru poucza poniższe zestawienie. W celu ujednostajnienia obrachunku przyjęliśmy z uwagi na stosunek prac na roli do tychże na łące 1 hektar roli za równy 3 hektarom łąki. Innych rodzajów kultur nie uwzględniliśmy dla niepodobieństwa wynalezienia odpowiedniej skali z jednej strony, z drugiej iż obszarem są one stosunkowo do siebie zbliżone.

Stosunek wydatności pracy koni i wołów przyjeliśmy w naszem zestawieniu jak 3 : 4 t. z., że pracę 3 koni równamy pracy 4 wołom. W zestawieniu jest zawsze mowa o koniu roboczym, względnie jednej sztuce inwentarza roboczego. Uszeregowaliśmy poniższą tabelę podług wielkości majątków, w ostatniej kolumnie podajemy liczby w skali malejącej.

Naprzód podaję tabelę dla gospodarstw, będących we własnej administracyi:

Liczba porządkowa gospodarstwa	Obszar uprawny w hektarach	Jedna sztuka inwentarza roboczego wypada na hektarów	Liczby porządk. według wzrastającej liczby inwentarza roboczego	Liczba porządkowa gospodarstw	Obszar uprawny w hektarach	Jedna sztuka inwentarza roboczego wypada na hektarów	Liczby porządk. według wzrastającej liczby inwentarza roboczego
1	596	6.7	13	17	278	7.3	22
2	589	5.7	5	18	272	7.2	18
3	557	6.8	15	19	269	8.4	28
4	463	6.1	8	20	233	7.3	23
5	397	9.5	31	21	229	6 4	11
6	384	7.3	20	22	223	7.9	27
7	374	8.5	29	23	214	7.4	24
8	370	5.9	6	24	208	9.0	30
9	348	5.6	4	25	189	5.6	3
10	344	6.9	16	26	181	7.2	19
11	342	7 9	25	27	164	5.9	7
12	333	7.3	21	28	157	6.5	12
13	306	5.0	2	29	147	9.8	32
14	286	7.9	26	30	136	6.8	14
15	283	7.1	17	31	135	6.2	10
16	282	6.1	9	32	27	4.5	1

W majątkach wydzierżawionych liczby roboczego inwentarza w stosunku do uprawnego obszaru przedstawiają się następująco:

Liczba porządkowa gospodarstwa	Obszar uprawny w hektarach	Jedna sztuka inwentarza roboczego wypada na hektarów	Liczby porządk. według wzrastającej liczby inwentarza roboczego
1	690	7.1	9
2	565	8.6	12
3	418	5.7	4
4	390	6.4	7
5	382	6·8	8
1	305	12.0	15
7	248	7.8	11
8	246	12.3	16
9	232	5.0	2
10	230	10.0	13
11	216	15.4	18
12	206	4.7	1
13	186	5.8	5
14	161	6.2	6
15	156	7.3	10
16	126	5.2	3
17	117	14.6	17
18	65	10.8	14

Wyobrażam sobie zdziwienie i kłopot systematyka Niemca, który przyjął z góry pewien szablon co do ilości inwentarza roboczego dla wielkich, średnich i małych gospodarstw, na widok powyższych liczb! Zrobiliśmy próbę dosyć żmudną, polegającą na obrachunku inwentarza roboczego z kilku gospodarstw o zbliżonej glebie i systemie polowego gospodarstwa i otrzymaliśmy różne daty. Z góry przypuszczaliśmy, że tak będzie, bo przecież po za wielkością majątku, jego glebą i systemem polowym jest wiele nie uchwytnych momentów, wpływających w wysokiej mierze na liczbę inwentarza roboczego. Obok motywów słusznych, i dających się usprawiedliwić, mogą być wszakże i inne np. rozrzutność, nieumiejętność użycia sprzężaju i t. p. W końcu liczba inwentarza roboczego może być w poszczególnych latach nie wystarczającą z powodu wpływów klimatycznych, natomiast z tejże samej przyczyny może go być za wiele. Lata suche lub mokre na różnych glebach będą oddziaływały różnie. Długość okresu prac w roli od pierwszego wyjazdu w pole, aż do ostatnich upraw przed zimą odgrywa decydującą rolę. W pracy mojej p. t. Okresy robocze w gospodarstwach ziem polskich*) wykazałem w zestawieniach liczbowych różnice w długości okresów roboczych z ostatnich 5 lat. Do niej też czytelnika odsyłam po bliższe dane, odnoszące się do gospodarstw ziem polskich a na tem miejscu dla udowodnienia mego twierdzenia przytaczam poniżej kilka liczb z gospodarstwa dublańskiego. Za ścisłość zestawienia zaręczam — liczby wziąłem z raportów tygodniowych za okres 10-letni.

Rok	Cały okres prac w roli wynosił dni	Dni świąteczne i słoty	Rzeczywisty okres prac w roli wynosił dni
1896	229	49	180
1897	237	53	184
1898	251	57	194
1899	264	60	204
1900	228	51	177
1901	243	54	189
1902	238	56	182
1903	268	59	209
1904	228	49	179
1905	250	50	200

Średnia z 10-letniego okresu wynosi 190 dni roboczych, minimum 177, maximum 209 dni roboczych. Różnica między minimum i maximum wynosi 32 dni! I choć obrachunek inwentarza roboczego dla każdego gospodarstwa z góry przeprowadzany musi być bardzo problematycznym to o ileż go-

*) Praca ta będzie niebawem drukowaną w Warszawie w łamach „Przeglądu rolniczego“.

starsze lata po 20 K. do Kasy oszczędności; 2 karbowych, po 100 K., 12 ctn. zboża mielonego, 2 sągi drzewa, $^{1}/_{2}$ mgr. ogrodu, mleka latem 1 $^{1}/_{2}$ l. zimą 1 l. dziennie i na ubezpieczenie na starsze lata po 20 K. do Kasy oszczędności. — **Lwów:** 1 ekonom z ukończoną niższą szkołą rolniczą; 1 gospodarz-włodarz; 1 dziewka do krów; 30 parobków folwarcznych; 1 gumienny. — **Myślenice:** 1 gajowy na płacę i ordynaryę; 1 polowy na płacę i ordynaryę; 9 fornali na płacę i ordynaryę; 8 dziewek na płacę i ordynaryę. — **Nowy Sącz:** 2 dziewki do krów, 96 K. i utrzymanie; 1 dziewka do pomocy, 40 K. i utrzymanie; 2 wolarzy, 60 K. i utrzymanie; 1 fornal, 60 K. i utrzymanie; 3 fornali dworskich, 70 K., 8 krc. zboża twardego, pole, 30 K., na omastę, 12 ctn. ziemniaków, zagon pod kapustę i opał; 1 dziewka, 80 K. i utrzymanie. — **Sanok:** 1 pomocnik leśniczy z niższym egzaminem; 15 fornali na wikt; 10 parobków do koni; 6 parobków do wołów; 20 dziewek folwarcznych; 2 karbowników. — **Brody:** 1 chłopiec do koni, 10 K. i wikt. — **Chrzanów:** 2 furmanów, 100—120 K., wikt czeladni i 2 chleby tygodniowo, od 1/I 1907. — **Drohobycz:** 1 furman do koni cugowych 2 K. 40 h. dziennie, na stancyę 15 K. miesięcznie. — **Limanowa:** 1 furman, 100 K., wikt i 2 chleby tygodniowo. — **Nowy Sącz:** 1 furman, 36—40 K. miesięcznie bez utrzymania; 1 furman do koni cugowych, dobry jeździec. — **Sanok:** 2 furmanów do koni cugowych; 7 chłopaków do koni.

Zgłoszenia szukających pracy (miejsca poszukiwane): — **Brody:** 2 gajowych; 1 gumienny; 1 chmielarz; 1 praktykant ekonomiczny; 1 pomocnik gospodarczy; 1 pisarz ekonomiczny; 2 ekonomów. — **Chrzanów:** 1 ekonom żonaty, bez szkół roln., praktycznie wykształcony; 1 leśniczy młody, zdolny z b. dobremi świadectwami; 1 leśny żonaty, praktycznie wykształcony. — **Drohobycz:** 2 leśniczych; 1 leśny lub nadleśny; 4 pomocników gospodarczych; 1 ekonom; 1 polowy lub dozorca, gumienny, także gajowy z zawodu kotlarz; 2 fornali; 1 parobek. — **Kałusz:** 3 leśnych, wedle umowy; 1 rządca ekonomiczny ze szkołą w Dublanach; 1 ekonom z 23-letnią praktyką; 1 gumienny, żona może być kucharką. — **Kołomyja:** 1 ekonom z dobr. świad.; 1 rządca dóbr, długoletni praktyk, świad. b. dobre; 1 leśniczy egzaminowany z długoletnią praktyką; 1 dozorca gospodarczy z 10-letnią praktyką na jednem miejscu, świad b. dobre; 1 polowy piśmienny do dworu; 1 pisarz ekonomiczny, były monter na statku parowym przy maszynie elektrycznej, emigrant z Rosyi; 1 praktykant lasowy ukończony, 72 K. miesięcznie i utrzymanie; — **Lwów:** 1 polowy; 2 ekonomów z dobremi świadectwami i długoletnią praktyką bez szkoły rol. — **Myślenice:** 2 ekonomów; 2 praktykantów gospodarczych; 1 gajowy; 1 podleśniczy z praktyką. — **Nowy Sącz:** 1 pomocnik gospodarczy i praktyczny leśnik. — **Brody** 3 furmanów do koni. — **Chrzanów:** 1 stangret do koni cugowych-kawaler. — **Drohobycz:** 2 furmanów do koni cugowych; 1 furman lub stróż domowy. — **Kołomyja:** 3 furmanów do koni cugowych.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Sprawozdanie Syndykatu Towarzystw rolniczych

z targu zbożowego w Krakowie na Kleparzu dnia 28. grudnia 1906.

W Wiedniu i Peszcie tendencya jest silna, lecz ruch ograniczony, jak zwykle o tej porze.

Na dzisiejszym targu u nas ilość transakcyi była bardzo nieznaczna, gdyż kupujący nie chcieli przed Nowym Rokiem robić większych zapasów. Mimo to usposobienie było dosyć stałe, a skąpo zaofiarowane partye zboża uzyskały w zupełności ceny ostatniego notowania.

Sprzedawano: pszenicę białą od 8.45—8.55 K., pszenicę czerwoną od 8.30—8.45 K., żyto od 6.70—7.05 K., jęczmień od 6.70—7.60 K., owies od 7.70—8 05 K., groch zwykły od 9.75—10.50 K., groch Victoria od 12.00 — 13.00 K., (do siewu) na paszę 00.00 do 00.00 K., wyka nowa 00.00 do 00.00K., bobik 00.00 do 00.00 K., kukurudza stara 00.00 do 00.00 K., kukurudza nowa od 6.20—6.40K., kukurudza Cinquantino od 7.00—7.40 K., otręby pszenne od 5.10—5.25 K., żytnie od 5.25—5 45 K., rzepak od 15·00 —16·00 K. Wszystko za 50 kg.

Zboża.

Jęczmień pastewny. Wiedeń 1/I 13.20—14.00 K. **Lwów** 31/XII 12.60—13.20 K. za 100 kg.

	Styczeń	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Lwów [1])	31	15.40—15.80	11.80—12.20	14.00—15.20	13.80—14.20
Tarnów	28	15.50—16.50	12 50—13.50	12.50—14.50	14 40—15.00
Podwołoczyska	26	14.30—15.00	11.20—11.60	12.20—15·00	12.80—13.40
„ ros. bez cła	26	11.80—12 80	10.80—11.20	00.00—00.00	00.00—00.00
Wiedeń	1	14.00—14.75	12.80—13·20	14.70—18.20	15.50—15.90
Peszt	2	14.94—14.96	13.44—13.46	00.00—00.00	14 84—14 86
Ceny w koronach za 100 *kg.*					
Wrocław	31	17.70—18.10	15.10—15.70	12.60—13.50	14.70—15.40
Ceny w markach za 100 *kg.*					

[1]) Wedle sprawozdań Banku Rolniczego.

Jęczmień na krupy. Wiedeń 1/I 13.60—14.20 K. 100 kg.

Kukurydza. Wiedeń 1/I 13.40—13 90 K., **Lwów** 19/XII 00.00—00.00 K. **Peszt** 2/I 10.28—10.30 K. **Tarnów** 28/XII 16.50—18.00 K za 100 kg.

Strączkowe, przemysłowe, okopowe i nasiona.

Groch. Wiedeń 28/XII 20.00—23.00 K. **Lwów** 31/XII 13.50—19.00 K. **Tarnów** 28/XII 16.00—24.00 K. za 100 kg.

Wyka. Lwów 31/XII 11.40—11.80 K.

Chmiel. Wiedeń 28/XII zatecki miejski 220—240 K, zatecki okoliczny, 220—240 K., anschauer czerwony 180—190 K., zielony 160—170 K. za 100 kg. **Lwów** 23/VIII 00—00 K. za 56 kg. **Saaz** 10/XI 165—218 K.

Rzepak. Peszt 24/XII 26.00—26 20 K. **Tarnów** 28/XII 31.00—32.00 K. za 100 kg.

Ziemniaki. Kraków 18/XII 4.00—4.80 K. **Tarnów** 28/XII 4.20—4.50 K. **Lwów** 23/VIII 00.00—00.00 K.

Koniczyna czerwona. Lwów 31/XII 100.00—120.00 K. **Podwołocz. galic.** 28/XI 100.00—116.00 K. **Podwołocz. ros.** 26/XII 104.00—128.00 K. bez cła. **Wiedeń** 17/XII styryj. 140.00—145.00 K. średnia jakość 120.00—125.00 K., gruboziarnista czysta 120.00—125.00 K. za 100 kg.

Koniczyna biała. Kraków 21/VIII 00.00—00.00 K. **Lwów** 31/XII 60.00—90.00 K. **Wiedeń** 17/XII 100.00—130.00 K. za 100 kg. **Podwołoczyska ros.** 26/XII 72—86.

Zwierzęta i produkty zwierzęce.

Woły. Wiedeń 31/XII galicyjskie prima 90.00—100.00 K., secunda 85.00—89.00 K., tertia 80.00—84.00 K. za 100 kg. żywej wagi. Spęd sztuk 426.

Nierogacizna. Wiedeń 20/XII. prima 96.00—104.00 K. tłuste 115.00—116.00 K. za 100 kg. żywej wagi.

Miejska centralna targowica na bydło w Krakowie 2/I. Na dzisiejszy targ spędzono bydła rogatego 2 sztuk, jałownika 26, cieląt 138 owiec i kóz 8, nierogacizny 176. Płacono za woły po 200—400 K., za krowy 140—210 K., buhaje 00—00 K. za sztukę. Za cielęta płacono 28—106 K. za sztukę. Za nierogaciznę płacono po 116—126 K. za 100 kg. rzeźnej wagi (bitych sztuk).

Masło. Wiedeń 28/XII deserowe 2.60—2.90 K., wiejskie 2.40—2.60 K. zwykłe targowe 2.00—2.30 K. **Kraków** 18/XII targowe 2.40—2.60 K. za 1 kg. **Hamburg** 28/XII stołowe I klasy 244.00—252.00 M, II klasy 220.000—228.00 M. III klasy 200.00—210.00 Marek za 100 kg. **Berlin** 19/XII dworskie i spółkowe, prima 244.00—252.00 M., secunda 236.00—244.00 M., tertia 228.00—234 00 Marek za 100 kg.

Jaja. Wiedeń 28/XII prima 23—24 sztuk, secunda 25—00 sztuk, konserwowanych w wapnie 30—32 sztuk za 2 K. **Kraków** 18/XII 3.60—4.80 K. **Berlin** 31/XII 4.40—4 50 M. za kopę.

Spirytus.

Wiedeń. 2/I surowy 75% 40.60—41.00 K., 28/XII rafinowany 90% bez opłaty 134.00—134.50 K.

Lwów 31/XII 38.00—39.50 K.

Pasza.

Siano. Kraków 18/XII 4.20—5.60 K. **Tarnów** 28 XII 5 00—5.50 K. **Wiedeń** 28/XII 4.80—7·20 K. za 100 kg.

Koniczyna. Kraków 18/XII 6.00—7.00 K. **Wiedeń** 28/XII 6.60—9.00 K. za 100 kg.

Słoma. Kraków 18/XII 4.00—5.00 K. **Tarnów** 28/XII 3.80—4.20 K. **Wiedeń** 28/XII 5.00—5 60 za 100 kg.

Redaktor odpowiedzialny: Dr. Adam Krzyżanowski.

Nakładem Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego. — Z drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego, pod zarządem Józefa Filipowskiego.